

Wstęp

Rzeczywistość społeczna XXI wieku, pomimo olbrzymiego potencjału komunikacyjnego ludzkości i nieograniczonego niemalże dostępu do informacji i wiedzy, zdradza objawy kryzysu. Świat okazuje się nie tak bezpieczny, przewidywalny i oparty na rozumie, jak przez dziesięciolecia przewidywali orędownicy koncepcji społeczeństwa informacyjnego. Fenomen społeczeństwa informacyjnego należy obecnie do zjawisk najszerzej opisywanych i rozmaicie definiowanych. Uwzględniając różnorodność funkcjonującego w nauce nazewnictwa (społeczeństwo informacyjne, informacji, informacyjno-komunikacyjne, komunikacji, sieci, sieciowe, wiedzy, trzeciej fali, ponowoczesne, postindustrialne, transgresyjne etc.), posługuję się sumującym terminem społeczeństwo informacyjne do opisu nowej, postindustrialnej struktury społecznej, zaznaczając jednocześnie, że termin ten traktuję jako zbiór obejmujący zasadnicze elementy większości przywoływanych w pracy teorii dotyczących tego społeczeństwa. Znaczący wkład w literaturę przedmiotu wniosła szeroko pojęta perspektywa postmodernistyczna oraz korelujące z nią koncepcje informacjonizmu, ontoelektroniki, cyberkultury i kultury Web 2.0¹. Nie ignorując tego imponującego dorobku, koncentruję się na interpretacji społecznych realiów w kontekście doniosłych przemian związanych z rozwojem ICT² przez pryzmat teorii kultury, opierając się na społeczno-regulacyjnej koncepcji Jerzego Kmity. Przyjęcie tej perspektywy teoretycznej umożliwia dokonanie klarownego opisu analizowanych przemian: pozwala zarówno na uchwycenie i zrozumienie relacji między tytułowymi fenomenami, jak i podjęcie próby wyjaśniania funkcjonalnego odnotowanych związków. Pomocna do wyjaśnienia kulturowych implikacji rewolucji teleinformatycznej – zwłaszcza w zakresie metaporządku kultury europejskiej – jest również koncepcja Anny Pałubickiej, opisująca zmianę sposobu uczestniczenia w kulturze

¹ Wskazać tu można na prace Daniela Bella, Petera Druckera, Alvina Tofflera, Alaina Touraine'a, Lwa Manovicha, Derricka de Kerckhovego, Jeana Baudrillarda, Manuela Castellsa, Dona Tapscotta, Zygmunta Baumaną, Henry'ego Jenkinsa, Lawrenca Lessiga i in.

² ICT – *Information and Communication Technologies* (ang.) – technologie informacyjno-komunikacyjne.

z racjonalnego na emocjonalny. Ta istotna zmiana dotyczy również obszaru kultury politycznej, co wiąże się z poważnymi konsekwencjami w zakresie zjawisk politycznych.

Pretekstem do podjęcia tematu jest fakt, iż Internet³, mimo wciąż ogromnej dynamiki rozwoju przestrzennego i jakościowego, osiągnął już ugruntowaną pozycję tak w awangardzie mediów masowych, jak i w społeczeństwie. Współcześni badacze coraz częściej nie traktują Internetu jako medium (nowego medium czy też metamedium), analizując go raczej jako środowisko komunikacyjne, tak dalece obecne zarówno w różnych aspektach życia jednostek, jak i społeczeństw, że znikające ze świadomości jego użytkowników. Sugeruje się przy tym często, iż postkapitalistyczne społeczeństwa przybierają charakter nie tyle informacyjny, ile medialny, co uzależnione jest od stopnia ich nasycenia ICT oraz poziomu alfabetyzacji medialnej ich członków.

Większość społeczeństw rozwiniętych, a nawet rozwijających się, jest dzisiaj (oczywiście w różnym stopniu) usieciowiona, zaś wszelkie prognozy przewidują dalszą ekspansję nowego medium⁴. Podejmując kwestię Internetu w wymiarze historycznym, mówienie o nim jako o nowym medium jest dyskusyjne. Można jednak przyjąć, iż w gronie kanonicznych mediów masowych (jak prasa, radio, telewizja) sieć komputerowa jest wciąż rodzajem najmłodszym (mam tu na myśli ogólną ideę łączenia zasobów cyfrowych za pomocą sieci, nie zaś ogrom rozwiązań sprzętowych i programowych, który jest konsekwencją jej rozwoju). Stąd też w dalszych częściach pracy posługuję się również określeniem nowe medium. Wydaje się zatem, że wczesny okres naukowych dociekań dotyczących szeroko rozumianych społecznych aspektów funkcjonowania nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych, towarzyszący trzem pierwszym dekadom funkcjonowania globalnej sieci komputerowej w charakterze medium masowego, nabiera stopniowo cech kategorii historycznej. Okres ten upływał pod znakiem fascynacji Internetem, i związanymi z nim technologiami, jako bytem relatywnie nowym (wciąż rozwijającym się, z niewyczerpywalnym, zdawałoby się, potencja-

³ Pisownia terminu wielką lub małą literą uzależniona jest od znaczenia kontekstowego: na określenie globalnej sieci komputerowej stosuje się przynależną nazwie własnej pisownię wielką literą, zaś na określenie medium jako takiego (jak prasa, radio, telewizja etc.) zastosowanie znajduje mała litera. Praca koncentruje się na globalnych problemach związanych bezpośrednio ze strukturą oraz historią sieci, która jest tutaj licznie przywoływana w obydwu podstawowych znaczeniach (często jednocześnie), zdecydowałem się więc na konsekwentne przyjęcie pisowni wielką literą.

⁴ Termin ten stosowany jest do określenia wszelkich urządzeń i rozwiązań umożliwiających dostęp do dowolnych treści w wybranym przez użytkownika miejscu i czasie. Dodatkowo nowe media wyposażają użytkownika w olbrzymi (w porównaniu z mediami tradycyjnymi) potencjał twórczy, przejawiający się możliwością generowania dowolnej treści i emitowania jej (publikowania) w czasie rzeczywistym (Schivinski, Dąbrowski, 2014).

łem). Pojawienie się tak potężnego *novum* w obszarze analiz nauk społecznych (zwłaszcza tych badających procesy komunikacji) wywołało prawdziwą lawinę pionierskich badań próbujących wyjaśnić nową rzeczywistość. Bardzo charakterystyczny dla wszystkich tych koncepcji wydaje się ich wysoki walor prognostyczny, przejawiający się w postaci różnego rodzaju antycypacji co do przyszłego kształtu społeczeństwa informacyjnego. Wyraźnym ich elementem jest również dekonstrukcjonizm wynikający w dużej mierze z przekonania, iż nowe medium spowodowało/spowoduje na tyle radykalne zmiany w procesie komunikowania (jak i w większości procesów społecznych), iż konieczne wydaje się odrzucenie wypracowanych dotychczas rozwiązań (zbudowanych przecież jeszcze w warunkach funkcjonowania „klasycznych” mediów masowych lub wcześniej), w najlepszym zaś razie dokonanie ich gruntownej redefinicji. Rozmiar zamieszania, jakie w naukach społecznych poczynił Internet, tłumaczyć można również tym, iż przed jego upowszechnieniem się poruszaną tu problematykę badali stosunkowo nieliczni (głównie właśnie z grona teoretyków społeczeństwa informacyjnego). Mniej więcej zaś od połowy lat 90. XX wieku ICT znalazły się niejako w centrum zainteresowań współczesnej humanistyki. *Summa summarum*, okrzepnięcie Internetu w strukturze społecznej oraz ugruntowanie jego pozycji w szeregu mediów masowych wydaje się wystarczającą przesłanką do dokonania refleksji nad przeobrażoną (i wciąż przeobrażaną) przez to medium strukturą społeczną i zastanowienia się, czy propozycje teoretyczne wypracowane w ramach nauk społecznych w okresie poprzedzającym pojawienie się i upowszechnienie nowego medium zachowują wciąż walor eksplanacyjny. Właściwym sposobem, aby się o tym przekonać, jest próba opisu wybranego wycinka rzeczywistości społecznej w odpowiedniej perspektywie teoretycznej, co stanowi jeden z celów niniejszej pracy.

Zadaniem pracy jest dokonanie opisu relacji między kulturą masową (popularną)⁵, zjawiskami właściwymi dla dynamicznie rozwijających i zmieniających się systemów komunikowania a sferą kultury politycznej. Stosunek ten ukazany został w odniesieniu do wybranej – niezmiernie istotnej, z przyczyn wyjaśnianych dalej – sfery kultury, jaką jest społeczna świadomość polityczno-prawna. Istnieją liczne przesłanki (Jankowska, 1998), aby w sferze

⁵ Terminu kultura popularna używam zamiennie z terminem kultura masowa lub popkultura. Staram się rezerwować termin kultura masowa dla klasycznych już dzisiaj koncepcji tejże, opisując natomiast współczesne zjawiska z tego obszaru za pomocą terminu cyfrowa kultura masowa. Terminy te używane są w literaturze często do opisywania różnych grup zjawisk, wyszczególnionych na podstawie rozmaitych – zależnych od poszczególnych koncepcji – kryteriów (np. czasu). Robi tak m.in. Marek Krajewski, który, czyniąc dystynkcję między nazwami, nadaje przymiot masowości zaledwie jednej z faz rozwojowych kultury popularnej (Krajewski, 2003, s. 15-102). Na potrzeby niniejszego opracowania uznać można jednak dyskutowane tu terminy za opisujące w zasadzie podobne, bardzo często zaś te same obszary i zjawiska.

tej umiejscowić kulturę polityczną, a więc kategorię szeroko dyskutowaną na gruncie nauk o polityce. Praca koncentruje się zatem na relacjach pomiędzy cyfrową kulturą masową oraz logiką ICT a wzmiankowaną sferą kultury. Szczególny nacisk położony został tu na kwestię uczestnictwa w praktyce polityczno-prawnej oraz w kulturze masowej, stanowiącego ważną składową procesu, w wyniku którego świadomość polityczno-prawna społeczeństwa informacyjnego (jak i pozostałe sfery świadomości społecznej) w coraz większym stopniu odzwierciedla cechy potężnych, opisywanych tu determinant. Uczestnictwo to ma w dużej mierze charakter zapośredniczony i dokonuje się obecnie przeważnie dzięki ICT. Jednocześnie, w wyniku obiektywnych prawideł funkcjonowania światowego ładu medialnego (zwłaszcza zaś tej jego części, która szczególnie zaangażowana jest w proces produkcji i dystrybucji cyfrowej kultury masowej), globalna przestrzeń teleinformatyczna przyjmuje coraz wyraźniej zinstytucjonalizowaną formę.

W pracy staram się odpowiedzieć na pytanie, jak skonstruowany jest i w jaki sposób funkcjonuje złożony mechanizm wpływu kultury masowej na kulturę polityczną. Celem nadrzędnym pozostaje, rzecz jasna, chęć przybliżenia społecznej (przede wszystkim kulturowej) rzeczywistości XXI wieku, a więc odpowiedź na pytanie o charakter obserwowanych przemian kulturowych, jak również ich społeczne efekty. Paradoksalnie, pomimo niewątpliwego rozbudowania perspektywy teoretycznej – będącego efektem bogatej naukowej refleksji nieustannie towarzyszącej rozwojowi ICT – rozumienie i opisywanie współczesności wydaje się dzisiaj zadaniem wciąż skomplikowanym. Dzieje się tak zarówno z powodu złożoności i nowego charakteru wielu procesów i zjawisk zachodzących w zglobalizowanej rzeczywistości społeczeństwa informacyjnego, jak też ze względu na przesunięcie potencjału eksplanacyjnego nauki w stronę relatywizmu. Poszukiwanie trwałych, ogólnych ram opisowych umożliwiających interpretację tej skomplikowanej rzeczywistości ułatwić może dokonywanie właściwej predykcji, niezwykle ważnej ze względu na znaczącą dynamikę przemian.

Przyjmuję, iż społeczeństwo informacyjne w swoim wymiarze kulturowym możliwe jest do opisanego za pomocą warsztatu pojęciowego koncepcji Kmity. Kolejna teza zakłada kluczowe znaczenie nowoczesnych technologii w procesach kulturowych zachodzących w tym społeczeństwie, przy czym najistotniejsze dla problematyki pracy pozostają tu obszary kultury masowej i politycznej. Uczynienie takiego założenia pozwala postrzegać kulturę polityczną jako poddaną deterministycznemu oddziaływaniu kultury masowej, gdzie platformę tego wpływu stanowią przede wszystkim ICT. Kategoria kultury politycznej wybrana została tutaj jako swego rodzaju studium przypadku, probierz. Teza o wielowymiarowej, wydatnie wzmocnionej rozwojem ICT determinacji kultury masowej zakłada bowiem jej omnipotentny wpływ

na całokształt zjawisk kulturowych. W odniesieniu do kultury masowej zakładam z kolei, iż – pomimo akcentowanej od dłuższego czasu jej dehomogenizacji i fragmentaryzacji (Gromkowska, 2002, s. 29-37) – można mówić o znaczącej standaryzacji w skali globalnej. Kultura masowa jest tu zatem pojmowana jako w miarę jednolity twór globalny⁶, w obrębie którego obserwowane są pozornie przeciwstawne tendencje (homogenizacja na poziomie makro i dehomogenizacja na poziomie mikro), pozostający jednak efektem pracy rozbudowanego przemysłu kulturalnego. Odwołując się do klasycznej teorii krytycznej szkoły frankfurckiej, przyjąłem zatem kolejne założenie o *stricte* rynkowej logice oraz motywach funkcjonowania współczesnego przemysłu kulturowego. Reasumując, przyjęte założenia korespondują po części z determinizmem technologicznym, wyznaczając nowoczesnym technologiom centralne miejsce w zbiorze czynników określających charakter współczesnego świata. Jednocześnie wymowa pracy utrzymana jest w konwencji krytycznej, przyznając wartościom rynkowym rangę ostatecznego czynnika motywującego działania potężnego sektora produkcyjnego kultury popularnej. Ta zaś, dzięki upowszechnieniu nowoczesnych technologii we wszystkich niemalże sferach ludzkiej aktywności życiowej, w sposób naturalny staje się determinantą określającą rzeczywistość.

Jednym z zadań pracy jest też wzbogacenie sposobu pojmowania społeczeństwa informacyjnego o wymiar kulturowy, odgrywający tu jednocześnie rolę istotnego czynnika unifikacyjnego. Unifikacja zachodząca w sferze kultury społeczeństw informacyjnych nie oznacza przy tym, że jednostki wchodzące w ich skład, na poziomie indywidualnym bądź zbiorowym, wykazywać będą taką samą postawę wobec określonych problemów bądź dokonywać będą identycznych wyborów (np. politycznych). Oznacza ona natomiast, że sposób myślenia o rzeczywistości, jej postrzeganie, poszczególne wzorce zachowań komunikacyjnych i konsumpcyjnych oraz, co szczególnie istotne, sposób partycypacji unifikowane są na poziomie globalnym, funkcjonalnie względem wymogów komunikacyjnych ICT oraz wymogów konsumpcyjnych cyfrowej kultury masowej (mowa tu o wymogu funkcjonalności względem kontekstu strukturalnego). Uczestnicy społeczeństwa informacyjnego nie myślą zatem podobnie na dany temat, myślą jednak w podobny sposób, a owo podobieństwo przejawia się na poziomie strukturalnym. Uczestnictwo w praktyce społecznej oparte jest natomiast na podejściu zaangażowanym, bezpośrednim, emocjonalnym.

Pomimo wzmiankowanego krytycznego spojrzenia na kwestię społecznych aspektów nowoczesnych technologii postrzegam rozwój ICT jako proces

⁶ Termin globalny używany jest przeze mnie w dwóch znaczeniach: w znaczeniu zjawiska obejmującego swoim zasięgiem cały glob oraz – w określonych przypadkach – w sensie teoretycznym, jako opis właściwości głównej danej struktury.

obiektywny, niemożliwy do powstrzymania czy też jakiegokolwiek intencjonalnego ukierunkowania. Na potrzeby dokonywanych tutaj analiz koncentruję się, rzecz jasna, na innowacjach technologicznych z zakresu systemów komunikowania, dokonując tym samym specyficznego ich wyszczególnienia z obszaru zjawisk społecznych. Zabieg ten czyniony jest jednak ze świadomością, iż nasycenie ICT wielu różnych aspektów zbiorowej i jednostkowej codzienności jest tak głębokie, iż wyszczególnienie to ma z konieczności charakter czysto teoretyczny.

Pierwszym etapem realizacji postawionego celu jest wprowadzenie społeczno-regulacyjnej koncepcji kultury. Za jej pomocą przedstawiłem mechanikę procesów i zależności zachodzących pomiędzy cyfrową kulturą masową a kulturą polityczną. Zwróciłem tu jednocześnie uwagę na niebagatelną rolę nowoczesnych technologii, wyrażającą się we wszechobecnej, opisanej w tej części logice ICT. Ważną składową pierwszego rozdziału stanowi identyfikacja kategorii kultury politycznej w obszarze teoretycznym koncepcji poznańskiego kulturoznawcy. Rozdział zawiera też zwięzłe przypomnienie najważniejszych elementów koncepcji Kmity, co w kontekście dającej się zaobserwować tendencji do odchodzenia od wielu klasycznych propozycji teoretycznych z pola nauk społecznych wydaje się uzasadnione.

Drugi rozdział zawiera charakterystykę kultury popularnej społeczeństwa informacyjnego jako ważnego czynnika kształtującego jego kulturę polityczną. Postęp technologiczny w dziedzinie mediów masowych (i nie tylko) skutkuje daleko idącymi zmianami w obszarze kultury masowej. Podążający za tymi przeobrażeniami dyskurs nauk społecznych zwraca uwagę na liczne zjawiska, które zinterpretować można dość ogólnie jako odmasowienie przedmiotowej kultury. W tezie rozdziału drugiego stawiam jednak kwestię owej niejednorodności pod znakiem zapytania, na co przytaczam przykłady jednoczesnego występowania sprzecznych trendów: odmasowienia i umasowienia. Przywołałem tutaj zarówno klasyczne, jak i późniejsze koncepcje z pola badań kulturowych. Zakończenie tej części rozważań stanowi zaproponowana przeze mnie definicja cyfrowej kultury masowej⁷ społeczeństwa informacyjnego.

Rozdział trzeci stanowi przekrojowy opis koncepcji kultury politycznej. Zjawisko to jest przede wszystkim przedmiotem dociekań nauk politycznych, zatem prezentuję je w takiej właśnie perspektywie. Jednocześnie podnoszę tutaj istotną kwestię różnic ontologicznych pomiędzy pierwotnym dla kultury politycznej ujęciem politologicznym a przyjętym w pracy podejściem kulturoznawczym. W pozostałych częściach pracy (zwłaszcza w rozdziale

⁷ Użycie określenia kultura masowa wynika po części z krytycznego jej postrzegania przez pryzmat tworzących (produkujących) ją instytucji oraz logiki, którą się kierują (Barker, 2005, s. 77).

pierwszym, wprowadzającym teorie i opisującym mechanizm zmiany kulturowej) stosuję terminologię społeczno-regulacyjnej koncepcji kultury, jednak prezentacja koncepcji kultury politycznej w jej podstawowym znaczeniu podyktowana jest interdyscyplinarnym charakterem pracy. Opisuję tutaj zarówno samo zjawisko, najważniejsze, kształtujące je współcześnie trendy, jak i formy uczestnictwa w nim.

Zadaniem ostatniego rozdziału jest wskazanie wybranych efektów tego, iż obecna świadomość polityczno-prawna oraz regulowana przez nią praktyka, we wszystkich społeczeństwach osiągających poziom informacyjny, realizowane są wedle reguł cyfrowej kultury masowej. Innymi słowy, wzmocnienie mechanizmów funkcjonowania kultury masowej przez ICT wywołało inwazję tych mechanizmów w sferę świadomości i praktyki polityczno-prawnej. Część ta stanowi refleksję nad skutkami owego procesu dla sfery publicznej, neoliberalizmu, koncepcji obywatelskości, problemu prekariatu oraz ładu społecznego.

Elementem dopełniającym obraz rzeczywistości komunikacyjnej XXI wieku jest opis światowego ładu medialnego, będącego efektem funkcjonowania wszelkiego rodzaju instytucji medialnych, powiązanych ze sobą ścisłą siecią wielowymiarowych współzależności. Odwołując się ponownie do korzeni krytycznej perspektywy, użyć można w tym miejscu określenia przemysł kulturalny (Adorno, Horkheimer, 1994). Ogólnej charakterystyce owego przemysłu – niezwykle rozbudowanego i prężnie funkcjonującego w warunkach społeczeństwa informacyjnego – poświęciłem ostatnią część czwartego rozdziału. Jest to charakterystyka przestrzeni stanowiącej naturalne środowisko dla opisywanych w pracy procesów i zależności. Część ta, ze względu na ogromny rozmiar i dynamikę zjawiska, nie ma oczywiście charakteru wyczerpującego, stanowi jednak ogólną ilustrację materialnej (przemysłowej) strony cyfrowej kultury masowej.

Ze względu na globalny charakter oraz skalę podejmowanego problemu jego empiryczna eksploracja jest niezwykle problematyczna. Nadałem pracy charakter teoretyczny, oparty na metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej. Moim zamiarem było przede wszystkim ukazanie mechanizmu przemian, a dopiero w dalszej kolejności opisywanie ich przejawów i dokonywanie prognozy. Casus kultury politycznej, jak zostało to już zasygnalizowane, odzwierciedla, moim zdaniem, szerszą tendencję dokonującej się w sposób obiektywny – przy wydatnym udziale technologii – popkulturyzacji wszechrzeczy.

Odnosząc się do podstawowych kwestii natury metodologicznej: przyjęta tu koncepcja Kmity oraz dokonywane przeze mnie jej rozszerzenie mają charakter idealizacyjny, modelowy. Zastosowanie konstrukcji będącej uproszczonym odwzorowaniem rzeczywistości jest zabiegiem heurystycznym, pozwalającym na ukazanie najistotniejszych zjawisk, procesów oraz związków.

Tytułowe zagadnienia należą bowiem do fenomenów tak obszernych i wielowymiarowych, że na potrzeby niniejszej pracy niewystarczające jest ograniczenie ich opisu do samego ujęcia ilościowego bądź wskazania zestawów właściwych im cech. Idealizacyjna konstrukcja myślowa ułatwia dokonywanie interpretacji – w ramach teorii – struktury opisywanej rzeczywistości, umożliwiając wskazanie zachodzących w niej mechanizmów (Barbour, 1984). Społeczno-regulacyjna koncepcja kultury, wraz z właściwymi dla niej regułami korespondencji – wiążącymi cechy systemów rzeczywistych z cechami modelu teoretycznego – odgrywa tu zatem istotną rolę spoiwa teoretycznego, wiążącego ze sobą zbiór obserwacji z zakresu społeczeństwa informacyjnego, cyfrowej kultury masowej oraz kultury politycznej. Uniwersalność teorii pozwala na skonstruowanie – opierając się na odpowiednim aparacie pojęciowym – zarówno najbardziej interesującego mnie modelu społeczeństwa informacyjnego, jak i na modelowe ujęcie wcześniejszych form społecznych.

Opisywane przeze mnie procesy w dużej mierze związane są ze zmianami w stosunkach produkcji, rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz wzrastającym znaczeniem przemysłu symbolicznego. Do analizy tych zjawisk szczególnie przydatna wydaje się propozycja filozoficzna, obejmująca swoim zakresem wszelkie występujące historycznie dziedziny kultury, a ujmująca społeczną rzeczywistość jako praktykę (dzieloną na poszczególne typy) regulowaną przez ponadjednostkowy zespół norm i dyrektyw tworzących świadomość społeczną. Perspektywa ta wywodzi się z orientacji epistemologicznej antypozytywistycznego naturalizmu, przy czym Kmita zastępuje indywidualizm metodologiczny (wraz z jego przesłanką – indywidualizmem ontologicznym) metodologicznym strukturalizmem, przyjmując jednocześnie założenie o racjonalności ludzkich zachowań (Kmita, Nowak, 1968, s. 100, 167-168). Sposobem modelowania racjonalności ludzkich zachowań jest tutaj idealizacja, której używa Kmita, zainspirowany przez Maxa Webera (Zamiara, 2011). Założenie o racjonalności jest tu zatem prawem idealizacyjnym (a nie faktualnym), wymaga więc zastosowania konkretyzacji (ściślej lub przybliżonej). Dopiero po takiej procedurze testu empirycznego prawu owemu przysługiwać będzie realistyczny status poznawczy (Kmita, 1971).

Większość autorów podejmujących szeroko rozumiane zagadnienie rozwoju społecznego, jaki dokonuje się od mniej więcej siedemdziesięciu lat, zgodna jest, iż doszło (bądź właśnie dochodzi) w tym obszarze do zmian na tyle doniosłych, by mówić o nowym rodzaju społeczeństwa. W swoich rozważaniach Kmita pisał o społecznościach łowiecko-zbierackich, pastersko-rolniczych i industrialno-kapitalistycznych, koncentrując się szczególnie na tych ostatnich. Centralnym punktem moich rozważań jest natomiast przejście od społeczeństwa industrialno-kapitalistycznego do społeczeństwa informa-

cyjnego. W tym celu opisuję model społeczeństwa informacyjnego za pomocą przyjętych założeń teoretycznych. Zarówno bowiem społeczności przed-industrialne, industrialno-kapitalistyczne, jak i społeczeństwa informacyjne można ująć modelowo właśnie przy wykorzystaniu teorii Kmity. Dzieje się tak ze względu na charakter zmian konstytuujących nową formę społeczną. Literatura problemu społeczeństwa informacyjnego charakteryzuje się dużą różnorodnością terminologiczną i metodologiczną, jednakże większość autorów wskazuje na podobny zespół cech nowego konstruktów społecznego, które opisuję dalej. Wspomnieć można, iż chodzi tu głównie o globalne zmiany w obszarze struktury i stosunków produkcji oraz systemów komunikacyjnych, które w perspektywie społeczno-regulacyjnej koncepcji interpretować należy jako zmiany w praktyce podstawowej oraz komunikacyjnej. Model społeczeństwa informacyjnego, w myśl przyjętej koncepcji, różni się zatem od modeli wcześniejszych historycznie form społecznych przede wszystkim kształtem praktyki podstawowej i wyjątkowym charakterem praktyki komunikacyjnej. Istotne zmiany zachodzą również w najbardziej mnie interesującej, podporządkowanej praktyce podstawowej, społecznej praktyce polityczno-prawnej. Złożoność opisywanych przemian, ich wieloaspektowość oraz globalny charakter stanowią tu najważniejszą przesłankę idealizującą. Te same okoliczności (a więc specyfika obszaru badawczego oraz charakter interpretacji humanistycznej) sprawiają, że w pracy zastosowanie znajduje konkretyzacja przybliżona, polegająca na przyjęciu założeń możliwie bliskich rzeczywistości. Konkretyzacja ścisła, prowadząca do przyjęcia założeń realistycznych, stosowana jest zwykle po wprowadzeniu formalnego aparatu pojęciowego, najczęściej o charakterze matematycznym. Społeczeństwo informacyjne, pomimo iż opisywane jest za pomocą wielu różnych zmiennych o ewidentnie ilościowym charakterze, trudne jest jednak do wyrażenia (uwzględniając potrzeby niniejszej pracy) za pomocą matematycznie precyzyjnych instrumentów badawczych służących konkretyzacji ścisłej. Konkretyzacja przybliżona stosowana jest tu ponadto w sposób intuicyjny, bez ścisłego określenia progu tolerancji, jaki spełniać powinny przypadki rzeczywiste, aby podlegać mogły twierdzeniu aproksymacyjnemu. Po wprowadzeniu teorii oraz idealizacji tytułowych zagadnień, dokonuję ich rekonstrukcji na drodze konkretyzacji, zbliżając modele teoretyczne do świata empirycznego poprzez odniesienie do rzeczywistych przypadków, zjawisk oraz danych.